Cena numeru 15 groszy.

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 6 LUTEGO 1933 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 37

Rząd Hitlera nie może opanować

krwawego chaosu w Niemczech. — Krwawe walki uliczne trwają. — Kara śmierci za zdradę kraju i represje przeciw cudzoziemcom. — Demonstracje republikańskie we Wrocławiu

Rozwiązanie reprezentacyj komunalnych w Prusach

Berlin, 5 lutego.

W ciągu niedzieli nadeszły wiadomości z różnych stron Rzeszy o **krwawych starciach politycznych. W Chemnitz podczas manifestacji „żelaznego frontu" doszło do bójki między członkami Reichsbanneru a hitlerowcami.** Jeden reichsbannerowiec został zabity, dwuch ciężko rannych. Pozatem po obu stronach szereg osób odniosło lżejsze rany.

We Wrocławiu odbył się olbrzymi meeting Reichsbanneru, na którym przewodniczył poseł socjal - demokratyczny Loebe.

Po zgromadzeniu ruszył na miasto pochód demonstracyjny, przyczem po drodze dochodziło wielokrotnie do starć. Szereg osób jest rannych.

Jak donosi „Mornigs-Post narodowi - socjaliści napadli w jednej z dzielnic na żydowskiego studenta Waltera Steinfelda, który otrzymał kilka kłótych ran w piersi i brzuch. Steinfeld po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Również w Monachjum miały miejsce bójki między szturmówkami a ich przeciwnikami politycznymi.

***

Monachjum, 5 lutego

Przeciwnicy polityczni obecnego rządu Rzeszy urządzają prawie codziennie burzliwe demonstracje w Monachjum i na prowincji.

Dotychczas zanotowano kilkanaście wypadków ciężkich poranień. Większe zamieszki i niepokoje panują w okolicach Kempten (Allgeu).

***

Berlin, 5 lutego

Komisaryczny rząd pruski zarządził rozwiązanie wszystkich reprezentacyj komunalnych na obszarze Prus i prowincyj pruskich.

Nowe wybory komunalne rozpisane zostały na dzień 12 marca.

***

Berlin, 5 lutego

W czasie odbywającego się tu dzisiaj apelu generalnego Stahlhelmu, **przy wódca organizacyj Stahlhelmowych major Stephani wygłosił mowę, w której m. in. oświadczył, że w najbliższym czasie rządowi Rzeszy przedłożony zostanie projekt specjalnej ustawy dla ochrony narodu niemieckiego.**

Ustawa przewidywać będzie dla obywateli niemieckich karę śmierci za zdradę kraju. Obcokrajowcy występujący przeciwko Niemcom mają być niezwłocznie wydaleni z granic państwa niemieckiego.

Pisma przedstawiające Niemcy w nieprzychylnem świetle wobec zagranicy ulegną stałemu zakazowi.

Berlin, 5 lutego.

Narodowo-socjalistyczny burmistrz m. Dessau, Hoffman, wydał kierownikowi miejskiej wypożyczalni książek polecenie niezwłocznego usunięcia z księgozbioru wszystkich książek o treści komunistycznej i pacyfistycznej, które zastąpione mają być wydawnictwami patrjotycznemi.

Na indeksie umieszczono między innemi wydane w języku niemieckim dzieła Trockiego oraz słynną powieść „Na Zachodzie bez zmian".

Berlin, 5 lutego.

Dziś popołudniu odbył się przy masowym udziale ludności i przedstawicieli władz z kanclerzem Hitlerem na czele, **pogrzeb sierżanta policji Sauritza oraz komendanta narodowo - socjalistycznej szturmówki Majkowsky'ego, zabitych w czasie zajść ulicznych w dniu nominacji kanclerza Hitlera.**

Poseł socjalistyczny zastrzelony

przez 17-letniego ucznia gimnazjalnego

Berlin, 5 lutego

Wczoraj wieczorem w Strassfurcie **dokonano zamachu rewolwerowego na posła frakcji socjal - demokratycznej w sejmie pruskim Kastena. Zamach miał tło polityczne i wykonany został przez 17-letniego ucznia gimnazjum w następujących okolicznościach:**

W czasie manifestacji narodowych socjalistów i Stahlhelmu **jeden z członków robotniczego oddziału samarytańskiego został ranny.** Kasten, jako burmistrz miasta Strassfurtu **wydał nakaz aresztowania jednego z demonstrantów i sprowadzenia go do ratusza.**

Kiedy po przesłuchaniu aresztowanego Kasten opuszczał ratusz, **podszedł do niego 17-letni uczeń gimnazjum i ze słowami: Nadeszła dziś godzina porachunku! — oddał strzał z rewolweru, raniąc posła śmiertelnie. Zamachowca aresztowano.**

Kasten wkrótce po przewiezieniu do szpitala zmarł wskutek upływu krwi.

„Czystka" w policji berlińskiej

oraz ministerstwie sprawiedliwości

Berlin, 5 lutego.

(t) Nowy minister spraw wewnętrznych przystąpił już do reorganizacji policji. Przedewszystkiem usunięty został ze swego stanowiska szef wydziału personalnego pułk. Majewski, który należy do niemieckiej partji ludowej.

Wraz znim został usunięty kapitan policji dr. Zeitz. Na miejsce pułk. Majewskiego został mianowany nacjonalista von Zeppelin. Nowy szef do spraw personalnych ma przegrupować wszystkie siły policyjne na terenie Rzeszy.

Jak podają pisma, wszyscy oficerowie policji i szeregowi zbliżeni do partji centrowych oraz socjalistów będą usunięci z urzędów.

Również w ministerstwie sprawiedliwości przeprowadzono reorganizację usuwając niepożądane elementy.

Moratorjum dla rolnictwa

Berlin, 5 lutego.

(t) „Kreutzzeitung" donosi, że pierwszym krokiem nowego rządu w dziedzinie gospodarczej będzie ogłoszenie *moratorjum dla rolników na okres 3 do 4 miesięcy.*

Rolnicy posiadają obecnie płatności sięgające 11 miljardów marek. *Wiadomość ta wywołała wielką panikę w sferach finansowych, oraz bankowych.*

Ze strony rządu usiłowano zaprzeczyć powyższej wiadomości, dodano jednak, że sprawa moratorjum dla rolnictwa znajduje się dopiero w stadjum rozważań.

Min. Beck opuścił Genewę

Genewa, 5 lutego

Dziś popołudniu opuścił Genewę minister spraw zagranicznych Józef Beck wraz z małżonką, szefem gabinetu M. S. Z. Dembickim i sekretarzem osobistym Frydrychem.

Amb. Skirmunt

wyjechał do Warszawy

Londyn, 5 lutego

Ambasador polski w Londynie p. Skirmunt odjechał dzisiaj w sprawach służbowych na tydzień do Warszawy.

Manifestacja antypolska w Dreźnie

Obywatel polski, łodzianin, wzywa do odrodzenia potęgi mocarstwowej Rzeszy

Drezno, 5 lutego

W Dreźnie obradował przez ostatnie trzy dni drugi zjazd akademickiej młodzieży niemieckiej z zagranicy, **który przybrał zdecydowanie polityczny charakter o jaskrawych wystąpieniach antypolskich.**

W czasie zjazdu odbył się **poufny kurs przeszkoleniowy dla przyszłych wodzów mniejszości niemieckiej, w którym liczny udział wzięła studjująca w Rzeszy młodzież niemiecka z Polski, Czechosłowacji, Rumunji, Łotwy i Gdańska.**

Punktem kulminacyjnym był referat Ziegfelda z Berlina na **temat „Problem korytarza".**

Mówca w przeszło półtoragodzinnym referacie omówił wytyczne polityki zagranicznej Rzeszy w tym kierunku, twierdząc m. i., **że Pomorze nigdy nie życzyło sobie przynależności do Polski i żąda wcielenia do Prus." Mimo swego blasku i rozkwitu — mówił Ziegfeld — Polska stoi dzisiaj na kruchych i wątpliwych fundamentach.**

Zjazd zakończyła niedzielna **publiczna manifestacja, podczas której płomienną mowę wygłosił**

OBYWATEL POLSKI RENE RIWAGUEN Z ŁODZI,

wzywając wszystkich niemców do dalszej wytrwałej pracy w dziedzinie odrodzenia potęgi mocarstwowej Rzeszy.

Zjazdy o podobnym charakterze powtarzają się co pół roku i mają na celu wychowanie kadr działaczy politycznych na poszczególnych terenach mniejszości niemieckiej.

Jednocześnie ze zjazdem otwarto w Dreznie wystawę pism niemieckich, wydawanych w poszczególnych krajach europejskich. Specjalnie „honorowe" miejsce

ZAJMUJE ŁÓDZKI „Der VOLKSBOTE"

który według oświadczenia prezesa związku niemieckiej młodzieży z zagranicy **„stoi na usługach Polski i jest renegatem interesów niemieckich".**

Stan wyjątkowy w Rumunji

ma zapobiec wybuchom strejków

Bukareszt, 5 lutego.

(t) Na mocy ustawy uchwalonej przez parlament **król Karol podpisał wczoraj w godzinach wieczornych dekret o wprowadzeniu wojskowego stanu wyjątkowego w Bukareszcie, oraz w miejscowościach położonych około Ploesti.**

W dniu dzisiejszym zapaść ma decyzja, **czy stan wyjątkowy będzie wprowadzony na terenie całego kraju.**

Wprowadzenie stanu wyjątkowego w pobliżu Bukaresztu ma na celu **zapobieżenie strejkowi robotników naftowych, który miał wybuchnąć jeszcze w sobotę.**

Prasa występuje przeciwko zarządzeniom wyjątkowym, stwierdzając, że ostatni strejk kolejarzy miał przebieg spokojny i nic nie przemawia za tem, aby w obecnej chwili przedsięwzięto specjalne kroki.

Natomiast rząd oświadczył, **że cała akcja strejkowa w Rumunji prowadzona jest obecnie przez elementy komunistyczne, które zamierzają wywołać niepokoje w Rumunji.**

Portret Stefana Batorego dla Marsz. Piłsudskiego

Budapeszt, 5 lutego

Z okazji jubileuszu Stefana Batorego wprowadzone zostają specjalne pociągi do Polski, których pasażerowie uprawnieni będą do korzystania ze znacznej zniżki taryfowej.

Pierwszym pociągiem uda się do Warszawy delegacja węgierska, celem wręczenia Marszałkowi Piłsudskiemu imieniem Węgier portretu Batorego pendzla Hoszu.

Uroczystości ku czci prez. Mościckiego odbyły się w Szczecinie

Szczecin, 5 lutego

Odbył się tu uroczysty wieczór ku czci Prezydenta Rzplitej Mościckiego.

Przedstawiciele miejscowych organizacyj złożyli na ręce konsula polskiego życzenia, które przesłano telegraficznie do Warszawy.

Następnie konsul w dłuższem przemówieniu scharakteryzował postać i czyny Prezydenta Polski podkreślając stosunek łączący go z Marszałkiem Piłsudskim.

Apponyi ciężko chory

Budapeszt, 5 lutego

Z Genewy donoszą, że hrabia Albert Apponyi, delegat Węgier na konferencję rozbrojeniową zachorował na ostry nieżyt oskrzeli.

Płuca zdają się być również zaatakowane. Ze względu na wiek sędziwego męża stanu, który liczy lat 86, stan jego zdrowia budzi poważne obawy.

Wyniki zawodów lotniczych w Lublinie

Lublin, 5 lutego

Wyniki trzecich lubelsko-podlaskich zawodów lotniczych przedstawiają się jak następuje:

Lot na trasie, pierwsze miejsce Chorzewski (Lwów), drugie — por. Pronaszko (Warszawa), trzecie — kpt. Haleski (Warszawa).

W sztafecie lotniczo - motocyklowo-samochodowej, pierwsze miejsce zajął por. Pronaszko, drugie Chorzewski. Z motocykli pierwszy p. Kunczyński. Lądowanie w prostokącie: pierwszy p. Kołaczkowski z Lublina.

Ostateczna klasyfikacja we wszystkich konkurencjach nie została jeszcze ukończona.

Bójka w konsulacie włoskim w Paryżu

Zajścia wywołali bezrobotni obywatele włoscy

Paryż, 5 lutego

Wczoraj w konsulacie włoskim w Paryżu doszło do zajść. **Personel konsularny wydzielał bezrobotnym obywatelom włoskim żywność, gdy naglе pewna ich liczba odmówiła przyjęcia żywności, żądając udzielenia zapomogi pieniężnej.**

Kiedy im oświadczono, że konsulat nie posiada kredytów na udzielanie zapomóg, **wywiązała się bójka, w czasie której wybito dwie wielkie szyby oklenne.** Interwenjująca policja francuska przywróciła porządek.

Bunt marynarzy holenderskich

Jeden z krążowników opanowany przez buntowników

Batawja, 5 lutego

W związku z buntem marynarzy floty holenderskiej, znajdujący się na wodach Nowej Holandji krążownik „Dezeven Provinzien" opuścił port Oleleh na Sumatrze, pozostawiając dowódcę i część załogi na lądzie.

Okręt opanowany został przez załogę złożoną z tubylców. Dowódca krążownika udał się na statku „Dalberten" w pościg.

Krążownik „Dezeven Provinzien" jest jednym z największych krążowników marynarki holenderskiej. Na miejsce buntu udaje się eskadra floty holenderskiej.

Zamachy mordercze na dramaturgów

Stan Róży Meller nie budzi obaw

Wiedeń, 5 lutego

W sprawie zamachu na autorkę dramatyczną i lekarkę Różę Meller dzienniki dzisiejsze donoszą, że stan p. Meller nie budzi żadnych obaw.

Sprawcą zamachu był 25-letni młodzieniec, który zdołał ujść. Róża Meller, chcąc się obronić przed napastnikiem rzuciła w niego dwie flaszki z kwasem solnym.

Sprawca zamachu pozostawił kartkę, z której wynika, że zamach był przygotowany nie tylko na Różę Meller ale także i innych dwuch autorów dramatycznych Saltena i Silvare.

—:o:—

Narady socjalistów francuskich

Paryż, 5 lutego

Dzisiaj przed południem rozpoczęła się w Paryżu konferencja rady naczelnej partji socjalistycznej.

Postanowiono m. i., że przyszły kongres partyjny odbędzie się w Avignonie w czerwcu.

Następnie rada przeszła do rozpatrzenia obecnej sytuacji politycznej. Kwestja ta wywołała długą dyskusję, podczas której jeszcze raz zaznaczyły się wyraźnie dwa prądy t. j. zwolenników i przeciwników udziału socjalistów w rządzie.

Rzym, 5 lutego

Budżet ministerstwa wojny na rok 1933/34 wynosi ogółem 2.643.587.746,88 lirów i jest o 431.082.800 mniejszy od budżetu na rok bież.

Przed rozpoczęciem rokowań handlowych z Estonją

Tallin, 5 lutego.

(t) Delegacja estońska dla rokowań handlowych z Polską udaje się 10 lutego do Warszawy.

W skład delegacji wchodzi kilku najwybitniejszych przemysłowców i kupców. Delegacja ma zwiedzić szereg miast w Polsce.

Budapeszt, 5 lutego.

(t) Wczoraj popełnił samobójstwo znany profesor uniwersytetu dr. Techari, który cieszył się sławą w medycynie europejskiej.

Przypuszczalnie przyczyną samobójstwa były nieszczęśliwe stosunki rodzinne. **Profesor Techari rozwiódł się przed kilku tygodniami z małżonką, której dowiedziono wiarołomstwa.**

Turcy nie chcą europeizować się

Stambuł, 5 lutego.

(t) Plany reformatorskie Kemala Paszy natrafiają ostatnio na ostry sprzeciw ze strony ludności. Przedewszystkiem turcy nie chcą się przyzwyczaić do łacińskiego alfabetu.

Mimo surowych represji stosowanych przez władze, większość obywateli nie uczęszcza na kursy językowe, a też nie chce się wyrzec prywatnej korespondencji według starego alfabetu.

Wezuwjusz działa

Wiedeń, 5 lutego.

„Neues Wiener Tageblatt" donosi z Neapolu: Dyrektor obserwatorjum na Wezuwjuszu prof. Maladra informuje, że w ostatnich 49 godzinach zarejestrowano 200 wstrząsów Wezuwjusza, z tego cztery silniejsze. Szkód materjalnych niema.

Zdaniem profesora Maladra w miesiącach wiosennych działalność Wezuwjusza osiągnie swój punkt kulminacyjny, jednak działalność ta nie powinna przybrać rozmiarów katastrofalnych.

Obecnie widać w Neapolu silną łunę nad Wezuwjuszem.

Grypa szaleje na Węgrzech

Budapeszt, 5 lutego.

(t) Epidemja grypy, która szaleje w Europie, najbardziej dała się we znaki na Węgrzech.

W miejscowości Stulweisenburg zamknięto wszystkie szkoły powszechna oraz średnie na okres dwuch tygodni. Urzędowanie ministerstwa opieki społecznej zostały zawieszone na okres trzech dni, albowiem większość urzędników zachorowała na grypę.

Czerwony sztandar na przewodach elektrycznych

Wczoraj rano liczni przechodnie przy zbiegu ulic Lipowej i Podleśnej nawprost szpitala „Betleem" ujrzeli czerwony sztandar zarzucony przez nieznanych osobników, na przewody elektryczne.

Przybyła policja wezwała straż ogniową, przy pomocy której zdjęto sztandar i oddano policji.

Policja wszczęła energiczne dochodzenie, celem ujęcia sprawców. (an)

KRONIKA

LUTY
6
Poniedziałek

Dziś Doroty P. M.
Jutro Romualda Op.

—:—

Wschód słońca	7.08
Zachód słońca	16.30
Wschód księżyca	12.02
Zachód księżyca	5.36
Długość dnia	8.14
Przybyło dnia	1.38

Dodatkowa komisja poborowa

(a) W środę dnia 1 5b. m. od godziny 8-ej rano rozpoczyna urzędowanie w lokalu przy Al. Kościuszki 21 dodatkowa komisja poborowa dla PKU. Łódź — Miasto I. Stawić się winni poborowi rocznika 1911 i starszych którzy dotychczas nie stawali przed komisją i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkują na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów P. P. oraz otrzymali wezwania ze Starostwa Grodzkiego.

W czwartek dnia 16 b. m. urzęduje komisja dodatkowa dla PKU Łódź — Miasto II. Stawić się winni poborowi rocznika 1911 i starszych, którzy nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej zamieszkują na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów PP.

Dwa pożary

Centrala straży ogniowej zaalarmowana została wieścią o wybuchu pożaru w fabryce firmy „Chęciński i Kałuszyner" przy ul. Gdańskiej 80. Pożar powstał od lampy naftowej, która jednemu z robotników wypadła z ręki.

Przybyły na miejsce II oddział straży ogniowej po kilkuminutowej akcji ogień ugasił. Pastwą płomieni padł nagromadzony w krochmalni towar.

Drugi pożar wybuchł w mieszkaniu Icka Cukiermana przy ul. Piłsudskiego 35, gdzie od nadmiernie rozpalonego pieca zajęły się ruchomości. I oddział straży ogniowej pożar ugasił. Straty spowodowane pożarem minimalne. (an)

Odebranie debitu pocztowego
książkom i czasopismom

Ministerstwo spraw wewnętrznych odebrało debit pocztowy następującym czasopismom, zawierającym w swej treści cechy przestępstw, przewidzianych w kodeksie karnym: „Przewodnik" („Le Guide"), wydawanemu w języku polskim w Paryżu, „Literatura Mirowej Riewolucii", wydawanemu w językach rosyjskim, niemieckim, angielskim i francuskim w Moskwie; „Rasswiet", wydawanemu w języku rosyjskim w Chicago oraz „Rytojus", wydawanemu w języku litewskim w Buenos Aires.

Ponadto odebrano debit broszurze Ostapa Wiszni p.t.: „Zaparożec za Dunajem", wydanej w języku ukraińskim w Charkowie, oraz książce Ernesta Thiele p.t. „Polen greifft an", wydanej w języku niemieckim we Wrocławiu.

Ruch emigracyjny
w styczniu

W ciągu stycznia wyjechało z Polski za pośrednictwem Syndykatu Emigracyjnego 677 emigrantów do Argentyny, Brazylji, Chile, Kanady, Stanów Zjednoczonych A. P., Urugwaju, Francji i innych krajów.

Wszelkie formalności w związku z wyjazdem zostały bezpłatnie załatwione przez agentury i korespondentów syndykatu co uchroniło emigrantów od uciążliwych i kosztownych podróży do różnych urzędów.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Sukc. M. [illegible]enkiewicza (Zgierska 54), Sukc J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicza i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11-go Listopada 86) (an)

Czy cena gazu będzie obniżona?
Sprawą tą zainteresował się urząd wojewódzki

Oddawna już konsumenci skarżą się na wygórowane ceny gazu dla celów oświeleniowych.

Ostatnio gazownia miejska przystąpiła z obietnicą, iż po zainstalowaniu nowoczesnych urządzeń technicznych można będzie cenę gazu obniżyć.

Tymczasem, jak się dowiadujemy w urzędzie wojewódzkim rozważana jest sprawa wprowadzenia obniżki ceny gazu świetlnego.

Decyzja w tej sprawie oczekiwana jest już w ciągu najbliższych dni, najprawdopodobniej w ciągu tygodnia.

Fakt, iż urząd wojewódzki zainteresował się wysokością cen gazu tłumaczyć należy tem, iż magistrat łódzki, najbardziej powołany do regulowania cen w kierunku najniższej ich skali, tym razem jest stroną bezpośrednio zainteresowaną jako eksploatator gazowni miejskiej, a więc jako strona, której zależy na osiągnięciu możliwie największych z tego źródła zysków. (an)

Scalenie ubezpieczeń społecznych
Z. U. P. U. będzie utrzymany

Przed rokiem jak wiadomo, rząd zgłosił do ciał ustawodawczych **projekt scalenia ubezpieczeń społecznych.**

W związku z tem, organizacje zawodowe, zwłaszcza organizacje pracownicze wystąpiły ze zbiorowym protestem, dopatrując się w projekcie rządowym uszczuplenie praw pracowniczych.

Jak obecnie informują z łódzkiej rady okręgowej Unji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych — w związku z omawianemi protestami w ciągu kilku miesięcy specjalna podkomisja zajmowała się poprawkami, zgłoszonemi do projektów ustawy o ustaleniu ubezpieczeń i w rezultacie zasada odrębności ubezpieczeń na wypadek braku pracy pracowników umysłowych (ZUPU) będzie utrzymana.

Pozatem działalność wszelkiego rodzaju instytucyj ubezpieczeniowych skoordynowana będzie w jednej instytucji nadrzędnej, mianowicie w Izbie Ubezpieczeń Społecznych. (an)

Zabił szwagra w obronie siostry
Krwawa tragedja rodzinna pod Kaliszem

(a) W osadzie Wieruszów, powiatu kaliskiego Jan Kobacki powróciwszy w stanie pijanym do domu wszczął awanturę ze swą żoną i zaczął demolować mieszkanie.

Na krzyk bitej kobiety wpadł brat Kobackiej, Jan Sulisz, który starał się obezwładnić pijaka. Kobacki wyciągnął wówczas nóż i zamierzał pchnąć nim Sulisza, który w obronie własnej chwycił duszę od żelazka do prasowania i udezył szwagra w gołwę, tak fatalnie, iż Kobacki doznał pęknięcia podstawy czaszki.

Ranny padł na ziemię i w kilka minut później wyzionął ducha. Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

Policja zawiadomiona o zbrodni wdrożyła dochodzenie i aresztowała Sulisza, którego osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Bratobójca skazany na dożywotnie więzienie,
po ogłoszeniu wyroku wyskoczył z okna ponosząc śmierć

W Piotrkowie zakończył się proces o bratobójstwo, w wyniku którego Władysław Kaleta ze wsi Rękoraj gminy Podolin oskarżony o zabójstwo brata podczas sprzeczki o ziemię, skazany został na bezterminowe ciężkie więzienie.

Po ogłoszeniu wyroku Kaleta odtrącił pilnujących go policjantów, rozbił okno i wyskoczył na podwórze zabijając się na miejscu.

Wykonywanie praktyki lekarskiej
Dyskusja nad projektem rozporządzenia wykonawczego

W dniu wczorajszym odbyło się w ministerstwie opieki społecznej posiedzenie sekcji administracyjnej państwowej naczelnej rady zdrowia pod przewodnictwem zastępcy dyrektora departamentu służby zdrowia, dr. B. Ostmęckiego.

Na posiedzeniu tem rozważano projekt rozporządzenia wykonawczego ministra opieki społecznej do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 25 września 1932 r. o wykonywaniu praktyki lekarskiej.

Sekcja wypowiedziała się za treścią projektu, przedstawioną przez ministerstwo z nieznacznemi zmianami.

Upozorował napad,
aby przywłaszczyć sobie pieniądze

Przed kilku dniami mieszkaniec wsi Godziesze, Józef Trzewiński, przed udaniem się z pobliskiego Kalisza do domu podjął dla jednego z sąsiadów 675 zł. w gotówce, a następnie dosiadł roweru i wyruszył w drogę.

Po przybyciu do gminy Trzewiński zameldował na posterunku, że został napadnięty przez dwuch bandytów, którzy zabrali mu rower i pieniądze.

Poszkodowany sąsiad nie dał jednak wiary opowiadaniu Trzewińskiego i podzielił się swojemi wątpliwościami posterunkiem policji. W mieszkaniu Trzewińskiego dokonano rewizji i znaleziono całą sumę 675 zł.

Sprytnego kombinatora aresztowano. Jest prawdopodobne, iż Trzewiński sprzedał swój rower w drodze do domu aby tem łatwiej upozorować napad.

Bójki uliczne

(a) Na ulicy Przędzalnianej, obok posesji oznaczonej nr. 102 wynikła bójka między pijakami w czasie której odnieśli rany tłuczone 32-letni Roman Kowalski, zam. przy ul. Skierniewickiej 7, 29-letni Gustaw Gitlerzam (ul. Napiórkowskiego 124) i 34-letni Franciszek Żórawski (zam. ul. Wesoła 1).

Awanturnikom pierwszej pomocy udzieliło pogotowie. Policja pociągnęła ich do odpowiedzialności za zakłócenie spokoju.

Na ul. Brzezińskiej 76 napadnięty i pobity został przez nieznanych sprawców 45-letni Kazimierz Boruta, (zam. Nowo-Marysińska 3), odnosząc rany tłuczone głowy i rozbicie nosa.

W czasie bójki przy zbiegu ul. Zgierskiej i Wspólnej pobici zostali 23-letni Stanisław Milczarek bez stałego zamieszkania i 26-letni Stanisław Rajski, zam. przy ul. Mickiewicza 6.

Samobójstwo służącej

Wczoraj w godzinach rannych Icek Działowski, zamieszkały przy ul. Południowej 23 wszedł do kuchni aby zbudzić służącą 31-letnią Lidję Bom. Po wejściu do kuchni Działowski poczuł silny zapach ulatniającego się gazu świetlnego. Na łóżku spoczywała służąca bez znaku życia.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon, polecając zwłoki przewieźć do prosektorjum miejskiego przy ul. Łąkowej.

Lidja Bom miała narzeczonego, który obecnie odbywa służbę wojskową w 25 p. p. w Piotrkowie. Przed kilku dniami Bom otrzymała od narzeczonego list, w którym donosi on dziewczynie, że zrywa z nią.

Pod wpływem tej wiadomości Bomówna popełniła samobójstwo. (an)

Zmniejszenie zatrudnienia
w kopalniach francuskich

Według ostatnich obliczeń, liczba górników, zatrudnionych w kopalniach francuskich pod koniec r. 1932, wynosiła 254.533 osób, t. j. o 28.823 osób mniej niż w r. 1931 i o 50.000 osób mniej, niż w r. 1930.

Wydobycie węgla w r. 1932 wynosioł we Francji ogółem 47 milj. tonn, podczas gdy w r. 1931 — 51 milj. t., w r. 1930 zaś — 55 milj. tonn.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś i w środę wiecz komedja Vautel'a „Pani nie chce mieć dzieci" w wybornej interpretacji: Chojnackiej, Skrzydłowskiej, Wasiutyńskiej, Krotkego, Lenka, Mrozińskiego, Węgrzyna i innych. Reż. H. Szletyński.

We wtorek, na ogólne żądanie publiczności raz jeszcze jeden potężna rewelacja Tretjakowa „Krzyczcie Chiny". Ceny najniższe.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, jutro i pojutrze wiecz. pikantna komedja Coward'a „Sprawy poufne". W pełnych próbach kapitalna komedja M. Pawlikowskiej „Egipska pszenica".

Kurs szybowcowy
Aeroklubu warszawskiego

W dniu 7 b. m. rozpocznie się teoretyczny kurs szybowcowy Aeroklubu Warszawskiego. Program kursu przewiduje: wiadomości ogólne o szybownictwie (stan, organizacja, przepisy, instrukcje), mechanikę lotu (lot ślizgowy i żaglowy), wiadomości o terenach szybowcowych dla różnych lotów, wiadomości meteorologiczne, wykłady o technice startów szybowcowych, lotu i lądowania, wiadomości o budowie, konserwacji, remoncie i obsłudze szybowców, wreszcie wykłady o instrumentach pokładowych i pomiarowych.

Kierownikiem kursu jest inż. p. Walewski. Zapisy przyjmuje sekretarjat Aeroklubu Warszawskiego, Lwowska 5, m. 5.

Wyjazd do Stanów Zjednoczonych
w celach turystycznych wymaga szeregu uciążliwych formalności

Jak informuje konsulat Stanów Zjednoczonych A. P., osoby, starające się o wizy turystyczne na wyjazd do Stanów Zjednoczonych, zgłaszać się muszą osobiście do konsulatu generalnego w Warszawie.

Osoba, wyjeżdżająca w interesie lub w celach turystycznych, przedstawić musi przy staraniu się o wizę turystyczną dowód, *stwierdzający miejsce stałego zamieszkania, którego nie zamierza zmienić oraz zapewnienie, że udaje się do Stanów Zjednoczonych idynie na pewien okres czasu.*

Należy zaznaczyć, *że wydanie wizy turystycznej nie gwarantuje wstępu do Stanów Zjednoczonych. Pozwolenie na wstęp zdecydowane zostaje przez urzędników biura imigracyjnego rządu amerykańskiego w porcie przyjazdu;* tam określany jest również czas pobytu przyjeżdżającego do Stanów Zjednoczonych.

Konsulat generalny nie otrzymał żadnych specjalnych instrukcyj co do wydawania wiz turystycznych obcokrajowcom, zamierzających zwiedzić wystawę w Chicago, podania więc tych osób o wizy turystyczne załatwiane będą w zwykły sposób.

Napad na przechodnia
w Tomaszowie Maz.

Onegdaj na przechodzącego na przedmieściu Tomaszowa Mazowieckiego Stefana Bórka (Wieczność 18) napadł jakiś osobnik, który pod groźbą noża zażądał wydania pieniędzy.

Na krzyk napadniętego napastnik rzucił się do ucieczki, lecz został przy pomocy przechodniów zatrzymany i oddany w ręce nadbiegłego policjanta.

Napastnikiem okazał się Marcin Miarczyński, zamieszkały w Tomaszowie przy ul. Krzyżowej 16.

Kongres turystyczny w Kairze

W dniu 4 b. m. rano wyjechał z Warszawy naczelnik wydziału turystycznego w ministerstwie komunikacji, p. Jerzy Grabiański, który udał się do Kairu na kongres Rady Centralnej Turystyki Międzynarodowej.

W kongresie tym biorą udział przedstawiciele międzynarodowych organizacyj turystycznych, automobilowych i t. d.

RADJOPROGRAM

PONIEDZIAŁEK, 6-go lutego 1933 r.

11.40—11.50: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55: Komunikat meteorologiczny dla komunikacji lotniczej.
11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—13.20: Koncert z płyt gramofonowych.
13.20—13.25: Komunikat meteorologiczny.
13.25—15.10: Przerwa.
15.10—15.15: Urzęd. Komun. Państw. Instytutu Eksportowego.
15.15—15.256 Komunikat Gospodarczy.
15 25—15.30: Przegląd komunikacyjny.
15.30—16.25: Koncert z płyt gramofonowych.
16.25—16.40: Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny). Lektor L. Roquigny.
16.40—17.00: Odczyt p. t. „Sytuacja walutowa świata" — wygł. p. A. Ivanka
17.00—17 55: Koncert kameralny. Wykonawcy: Bolesław Kon (fort.) i Tadeusz Ochlewski (skrzypce).
17.55—18.00: Odczytanie programu na dzień następny.
18 00—18.50: Muzyka lekka z kaw. „Italia".
18.50—19.20: Rozmaitości.
19.20—19.30: Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi.
19.30—19.45: „Na widnokręgu".
19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radjowy.
20.00—22.00: Operetka ze Studja w 3-ch aktach „Karnawał miłości" — Waltera Bromme.
W przerwie 1-ej: Wiadomości sportowe.
W przerwie 2-ej: Dodatek do Pras. Dz. Radjowego.
22.00—22.15: Skrzynka pocztowa techniczna—korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel
22.15—22.55: Muzyka taneczna ze Lwowa.
22.55—23.00: Urzęd. Komun. Państw. Inst. Meteor. i komun. policyjny.
23.00—24.00: Muzyka taneczna z cafe „Adria".

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

17.30. RZYM. Koncert wiolonczelisty Enrico Mainardi. Tr. z Filharmonji.
20.00. PRAGA. Recital fortepian. Franciszka Łukasiewicza.
20.00. ZURICH (Beromuenster). Wieczór wagnerowski.
20.35. LOZANNA (Sottens). Koncert symfoniczny.
20.45. MONACHJUM. Koncert symfon. Tr. z Tonhalle.

Dwużeniec?
Romans LEO BELMONTA.

95)

— Dobrze... Ale niech pan odrzuci ten żartobliwy ton... Chodzi o sprawy ważne... smutne...

Jedli i pili w milczeniu. Z sąsiedniego pokoju dochodził brzęk szklanek i tac, odgłos krzątaniny usługujących i po gwar rozmów gości. Grove wpatrywał się w twarz prześlicznej kobietki, zdziwiony jej niezwykłą powagą. Nagle podniosła oczy — spojrzała nań przenikliwie — rzekła niemal szeptem:

— Chodzi mi o los Leny!... Lena... zawsze pana kocha.

Drgnął — energicznym ruchem odsunął filiżankę z czarną kawą — rzekł:

— Nic nie wiem o tem... Dlaczego mi pani o tem mówi?

— Bo panu nie wolno o tem nic nie wiedzieć.

— Jakto... mnie nie wolno?!...

— Nie wolno!... Gdyby nawet nie było *wczoraj* — nie wolno panu wobec *dziś.*

— Pani zadaje mi zagadki... Przedewszystkiem pani się myli!

— Nie! nie mylę się...

— Czy Lena pani coś powiedziała?! — pochylił się dysząc ciężko.

Nie!... ale mam dobre oczy... Obserwuję ją dwa dni — i widzę... Powiem panu więcej... Obserwuję pana również: pan kocha Lenę!

— Pani wie, że... jestem żonaty.

Uśmiechnęła się:

— Dajmy temu spokój!... Pan nie kocha Iry!

— Pani!... To zbyt śmiałe...

— Tak!... ale upoważnia mnie do tego cierpienie Leny i... pańskie!

— Kochałem Irę gorąco!

— Widzi pan... sam pan przyznaje się, że już nie kocha!... Pan jest bardzo nieszczęśliwy!

Jej niedyskrecja oburzała go — ale współczujący głos rozbroił go. Nadto powiedziała mu rzecz, która wywołała w jego duszy boleśnie-rozkoszny zamęt.

— Wydawała tajemnicę serca Leny, wydzierała na jaw jego własną. podniósł głowę:

— Czy Ira powiedziała pani coś?...

— Widziałam jej oczy wczoraj gniewne, płaczące bez łez... Ale — — Leny żal mi bardziej. Ira zasłużyła na swój los... i — powiem więcej, już wypiła czarę swego szczęścia... Obecnie coś należy się Lenie.

— Pani rozumuje dziwnie.

— Nie, naturalnie... Jak kobieta, uznająca śmiało, że ze wszystkich praw najwyższem jest prawo tych, którzy kochają się wzajem... A zresztą na rzecz Leny w danym wypadku mówi prawo świętsze... jej przeszłość o której pan... nie chce pamiętać!

— Jakto?!... rzecz się ma przeciwnie... Wiem, że pani Lena miała męża, którego bardzo kochała... który zaginął bez wieści... Tak mi powiedziała Ira... Sądziłem, że pani Czerska nie zapomniała męża... i dotąd go kocha...

— Właśnie!...

— Nie rozumiem pani!

— Panie Robercie Grove!... Pan twierdzi, że pan nic więcej nie wie?

— Zapewniam panią!... miałem wrażenie, że tkwi tu jakaś rodzinna katastrofa... tajemnica, może... kompromitująca kogoś... Nie śmiałem nigdy pytać o szczegóły... Odgadywałem z napomknięć Iry, że są to rzeczy przykre dla pani Czerskiej, dla Iry... może dla mnie. Na Boga! pani Juljo!... przestańmy o tem mówić!

— Muszę mówić... dla dobra Leny... dla pańskiego dobra. Niech pan nie ma za złe śmiałości, której... nikt dotąd w otoczeniu pańskim nie miał... Ale jest zagadka. która dusi wszystkich... Pragnę przynieść wam... wyzwolenie. Pan pozwoli mi mówić dalej.

Schylił głowę — milczał — wreszcie rzekł:

— Proszę... niech pani mówi... nie miałem odwagi poruszać tych spraw... Ale może dobrze jest, że.. pani zdziera pieczęć z tajemnicy.

— A więc... panie Robercie Grove — podkreśliła znowu to nazwisko z odcieniem ironji — zechce mi pan patrzeć w oczy i... odpowiadać na moje pytania.

Twarz mu pobladła — ale posłuszny utkwił wzrok w jej oczach. A ona mówiła głosem metodycznym — jak sędzia:

— Więc pan twierdzi, że niewiadomo panu, iż mąż pani Leny, Roman Czerski — skazany — został za zabójstwo...

— Nie, nie wiem o tem! — kiwał głową przecząco — to okropne!

— Nie wie pan, że skazany został na pozbawienie praw i piętnaście lat katorgi?

Twarz jego chmurniała coraz bardziej.

— Piętnaście lat.... To straszne!

— Straszne... I nie wie pan nic o tem że ów Roman Czerski uciekł z więzienia i zaginął w tajdze sybirskiej.

— Ależ nic nie wiem o tem!... Jakże nieszczęśliwa jest ta kobieta!... Czy ten człowiek był... winien?

— Różni różnie mówią o tem! — patrzyła nań badawczo. Mąż mój, który bronił go— jest pewny, że ten człowiek był niewinny. Ale mój mąż jest adwokatem... obrońcą.... zawsze skłonnym do wiary w niewinność klienta. Zresztą mój mąż, mówiąc między nami — jest człowiekiem bardzo zdolnym, uczonym prawnikiem, ale... naiwnym. Nieraz jest ślepy na... rzeczywistość. Skazany musiał być winny, skoro nie chciał się bronić do ostatka... zrzekł się apelacji. Żadne względy honoru i uczucia nie wyjaśnią tego ciemnego punktu....

— Zdarza się pokora wobec losu...— rzekł.

— U ludzi wschodu, ale nie zachodu!

— Myślałem o możliwych analogiach spuścił oczy. — Więc pani twierdzi, ten człowiek był.... mordercą? — znowu spojrzał jej w twarz z chciwem zacickawieniem.

— Myślę, że był winien zabójstwa przypadkowego... do mordu premedytowanego nie był zdolny.

Ciężko westchnął:

— Zdarza się, że ktoś boi się... posądzenia o zbrodnię, gdy zawinił mało, lub nawet nie zawinił wcale.

Bywają zresztą okoliczności, które każą człowiekowi zamykać się w milczeniu — okoliczności groźne.

— Teraz pan zadaje zagadki.

— Możliwe... Ale czy pani Lena sądzi, że jej mąż był winny... że był zabójcą...

— Lena łudzi się, że był niewinny.

— A ojciec chrzestny pana Romana a doktór Radwan?

— O! pan jest jednak dobrze wtajemniczony w sytuację rodzinną!... Imię Romana pan pamiętał — uśmiech triumfu wykwitł na jej subtelnych ustach. — Co myśli dr. Radwan — nie wiem napewno. Właściwie waha się: wierzy i nie wierzy w winę Romana.

— A... Ira?!

— Panie Robercie Grove!... pan pragnie wmówić mi, że panu nic nie wiadomo o stosunku żony pańskiej... do Romana.

Twarz jego przekrzywiła się cierpieniem.

— Może wiadomo... Ale pani pojmuje, że...

— Że dotykamy rzeczy dyskretnych. Odrzućmy wstyd fałszywy... Mówmy ze sobą, nie jak przygodni znajomi, ale jak człowiek z człowiekiem... Ira może wie najwięcej... o tej sprawie—ale nie chciała mówić... lub chciała mówić pod warunkami, których ten człowiek nie chciał przyjąć... Pan wie, dlaczego?...

— Wiem... zgaduję... Ira kochała Romana — a on nie chciał sprawić bólu żonie... Czy tak?... Widzi pani, że mam odwagę.... mówić o tem, co jest tajemnicą pomiędzy...

— Kochankami! — rzuciła zuchwale.

— Pomiędzy mężem a żoną — odparł ostro.

— Niech będzie **tak!...** Dziś właściwie jest **tak...**

— Do czego pani dąży?...

— Do tego, aby stwierdzić, że Ira... czy łudziła się, że może dowieść niewinności Romana, źle rachując godziny „alibi", nie wyszukujące zabójstwa. czy nie łudziła się, gdyby raczej błąd był po mojej stronie i świadectwo jej mogło zaważyć przed sądem na rzecz uniewinnienia, jak wskazywał pewien jej list, przejęty przez władze więzienne — nie postąpiła, jak kobieta kochająca... szlachetnie! Ona milczała — to mam jej za złe. Ale miłość... sama uznaje namiętność. Ale miłość prawdziwa winna zdobyć się na heroizm prawdy... nawet kosztem swego honoru — przekonana jestem, że Lena przebaczyłaby mężowi... Ira... postąpiła egoistycznie — za to ją potępiam!



U wrót przedwiośnia.

Moda pod znakiem oszczędności.—Jakíe kapelusze, suknìe i płaszcze nosić będą wczesną wiosną?

(i) Jak było do przewidzenia mrozy nie utrzymały się długo. Niewiadomo, oczywiście, co nam przvniesie dzień jutrzejszy, ale kilka cieplejszych, dżdżystych dni wystarczyło, aby **panie zaczęły w szybkiem tempie przygotowywać sobie odpowiednią garderobę na okres przedwiośnia, które w tym roku wyjątkowo wcześnie ma zapanować na świecie.**

Jeszcze w ubiegłym tygodniu o kapeluszach wiosennych tylko się mówiło, a dziś ujrzeć je już można za witrynami magazynów modniarskich.

Wiemy więc już, że będzie modna, cieniutka słoma, którą można modelować na kapelusiki z rondami oraz na



duże, opadające w dół pasterki, okalające ślicznie twarzyczkę każdej pani.

Powiewność tej słomy pozwala na drapowanie jej w najrozmaitsze kształty. Powstają stąd różne piękne kapelusze, dopasowane do typu i urody. Niektóre będą z samej słomy, inne przybierane fantazyjnie.

Bardzo ładne są modele, które prezentuje dziś Vogue na naszej rycinie. Jak można zauważyć, na pierwszy rzut oka, maleńki kapelusik, toczek, nosi się bardziej zsunięty na czoło, a nie z czoła, jak to się nosiło w ubiegłym roku. Oczywiście, w tym wypadku trudno określić dokładnie, jak należy go nosić, czy bardziej, czy mniej na oczy. To już zależy wyłącznie od profilu i fryzury. Ważne jest również, aby nosić kapelusz mocno na „bakier". Nadaje to twarzy młodzieńczv i zawadjacki wygląd.

Jakie są poza ogólne wskazówki na



nadchodzący okres przedwiośnia? W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę, co uwidocznia się zresztą w naszych modelach, **iż suknie i płaszczyki będą nieco krótsze niż noszone obecnie.** Przeważa znów cecha stroju męskiego: ramiona powinny wydawać się bardzo szerokie a biodra wąskie. Komplet — spódnica, bluzeczka i żakiet, względnie suknia i żakiet, będą bardzo modne. Zrozumiałe zresztą, że w tym właśnie czasie muszą znów wypłynąć na widownie kostjumy.

Trzeba podkreślić też, że skóra odgrywać będzie w nowej modzie wielką rolę. Będą z niej robione zarówno kapelusiki, paski jak i kamizelki bez rękawów. Gdy omówimy w końcu nasze dzisiejsze modele, zastanowimy się nad szczegółami nowej mody.

Kokardy dawno już nie cieszyły się tak wielkiem powodzeniem, jakiem cieszyć się będą obecnie. Widać je na sukniach wszelkiego rodzaju, począwszy od najskromniejszych, a kończąc na wytwornych toaletach balowych.

Kokardy przybierają kształty bardzo różnorodne. Robione są z wszelkich materjałów i stanowią często jedyną ozdobę sukni. Wiemy dobrze, że prostota sukni jest nadal ogromna. Piękny materjał, fason dopasowany do typu pani i kokarda — oto wszystko.

Kokardy umieszcza się na ramieniu, u nasady szyi, z przodu, z boku, z tyłu. Zwłaszcza pięknie wyglądają kokardy z ciemnego aksamitu, odcinającego się wyraźnie na jasnem tle. Skrzyżowane na staniku, spływają w łagodnych fałdach na spódnicę. Mają dar wysmuklania postaci i dodają dużo wdzięku i lekkości



Kokardami prawdopodobnie będziemy się cieszyli bardzo długo. A to tembardziej, że kokardy i węzły są cudownym sposobem odświeżania sukni, która już cokolwiek się zniszczyła, lub wymaga przeróbki.

Do jasnych kostjumów **będzie się nosiło ciemne bluzki. Jest to ostatni krzyk mody.** Łączy się kolory **bronzowy z jasno-popielatym, bronzowy ze sznurkowym,** a także czarną bluzkę do spódniczki czerwonawo-fioletowej.

Wiosenne palta będą przeważnie bez futer. Natomiast ma być do nich noszona wielka mufka. Czy to „dziwactwo" przyjmie się u nas, przyszłość pokaże.

Najmodniejsze rękawiczki robione są z materjału. Wzmocnione są tylko na szwach wypustkami ze skóry, która utrzymuje ich fason.

Powracając do kapelusików, wspomnieć jeszcze należy, że będą one robione również z kolorowych piórek. Oczywiście i tu kolory muszą z sobą kontrastować. Jako połączenie kolorów trzeba wymienić **kasztanowy i niebieski, jasno zielony z ciemno-zielonym, jasno zielony i bronzowy, pomarańczowy i coq de roche.**

Nim przejdziemy do szczegółowego omówienia naszych modeli, musimy zwrócić uwagę na pewien ważny moment: Większość pań jest obecnie w sytuacji materjalnej niezbvt świetnej. O ile dawniej można było pewnie i odważnie po każda drobnostke wchodzić do sklepu czy krawca, dziś trzeba się ograniczać i oszczędzać na każdym kroku. A niektóre panie łączą to w dziwny sposób z pewnem zaniedbaniem swej osoby.

Tymczasem są drobiazgi, które można z całą pewnością odnowić, odświeżyć. **Tylko że... panie nigdy nie mają**



czasu. Wszystko odkładają „do jutra". Jutro zaniesie się bluzkę do pralni, przyszyje kołnierzyk do sukni, zaceruje pończochy, przyszyje guzik. Dziś, pani nigdy nie ma czasu — wszystko jutro. Oczywiście jutro znów wyłoni się sprawa „dziś nie mam czasu, dopiero jutro"...

A tymczasem moglibyśmy, przy odrobinie chęci, wyglądać zawsze świeżo i ładnie. Bluzeczka mogłaby być zawsze zreperowana i odnowiona. Przerobiony kapelusik spowodowałby ładniejszy i świeższy wygląd całej postaci, nawet w nieco starym płaszczyku. Odświeżonej torebki nie ukrywałoby się wstydliwie pod pachą. Starej rękawiczki nie podawałoby się z zażenowaniem. Nie siedziałoby się w kapeluszu bez koniecznej potrzeby i nie dokuczałaby potem migrena. Nie unikałoby się pójścia z wizytą, tłumacząc, „nie mam co na siebie włożyć" w co nikt jakoś nie chce wierzyć.

Chodzi o to tylko, aby nie odkładać i odświeżyć. Począwszy od przyszłego tygodnia w każdej naszej rewji mody poświęcimy kącik temu, jak zrobić ze starego nowe.

Na dwuch rycinach z lewej, u góry, widzimy **nowe modele kostjumów.** Pierwszy — kostjum sportowy — żakiet tworzy zupełną marynarkę męską, głęboko wcięty w talji. Do kostjumu tego na szyję wkłada się pstrą chusteczkę, zawiązaną w węzeł.



Drugi — kostjum z męskiego towaru. Żakiet zapinany na jeden guzik i bardzo krótki. Do tego nosimy bluzeczkę, kroju koszuli męskiej z krawatem. Ten kostjum może być jednak noszony tylko przez panie o bardzo smukłej syl-



wetce. Wymaga on pierwszorzędnego kroju i wykonania.

Trzeci — kostjum z kamgarnu. Żakiet dwurzędny, zapinany na dwa guziki. Ma naszyte dwie kieszonki u boków. Proszę zwrócić i na to uwagę, że spódniczki kostjumów są proste i stosunkowo wąskie.

Na rycinie z lewej u dołu widzimy płaszcze wiosenne. Jak już wspominaliśmy, będą one przeważnie noszone bez futrzanych kołnierzy. Jakoż na rycinie naszej widzimy tylko jeden płaszczyk z małym kołnierzykiem futrzanym, pozostałe dwa — bez futra.



Z lewej — płaszcz z czarnej wełny. Krój prosty, lekko wcięty. Bardzo wąskie klapki, maleńki kołnierzyk futrzany. Płaszcz zapina się z boku, na dwa guziki. Po środku: płaszcz z angielskiego materjału. Kołnierz może być z tyłu podnoszony. Klapki krótkie i szerokie. Zapinany z przodu, również prosty i lekko wcięty, rękawy z wyciętemi mankietami.

Z prawej — płaszcz popołudniowy z wełny. Do płaskiego kołnierzyka przyszyte są opadające miękko klapki. Ten fason płaszcza jest nieco dłuższy.

Na dwuch rycinach z prawej u góry **widzimy sukienki.** Trzeba zwrócić specjalną uwagę na to, że mają one t. zw. kostjumowy krój. Zwłaszcza pierwszy model sprawia wrażenie, jakgdyby składał się z żakietu i spódniczki. A tymczasem jest to cała sukienka, skrojona tylko i uszyta w odpowiedni sposób.

Płaszcz sportowy i dwa modele sukienek widzimy również z prawej strony u dołu. Wreszcie prezentujemy model sukni balowej. W roku bieżącym karnawał trwa bardzo długo.

Irene.



Poranek bokserski ŁKS-u w sali Geyera

Piękną walkę stoczyli Białystok i Gawin. — Klimczak zwycięża nieznacznie na punkty Głowackiego.

Międzyklubowe zawody bokserskie zorganizowane w dniu wczorajszym przez ŁKS były imprezą naogół udaną.

Obok kilku spotkań nieciekawych i stojących na bardzo niskim poziomie, widzieliśmy szereg walk bardzo interesujących.

Wystarczy chociażby wymienić spotkanie Białystoka z Gawinem i Łompiesia z Włodarkiem.

Z zawodników, którzy przewinęli się przez ring wyróżnić wypada w pierwszym rzędzie Białystoka, który stoczył piękną walkę z Gawinem.

Białystok zaprezentował się z jaknajlepszej strony. Mieliśmy jeszcze jeden dowód, że Bar-Kochba rozporządza pierwszorzędnym materjałem, niestety niezbyt umiejętnie przez klub wykorzystanym.

Łompieś w walce z Włodarskim był tym razem wcale niezły i szedł na przeciwnika odważniej, niż zwykle.

Dobrze zaprezentował się również Kosiński z ŁKS-u, zwycięzca pierwszego kroku bokserskiego, który stawił dzielnie czoła Schönowi.

Zwycięstwo „unionisty“ nie było zbyt prezkonywujące. Zawodnicy Skry warszawskiej Głowacki i Wódkowski nei pokazali klasy. Obaj walczyli bardzo nieczysto a Głowacki dowiódł ponadto, że jest pięściarzem niewytrzymałym, gdyż wytrwał zaledwie dwie rundy, a w trzeciem starciu nie istniał formalnie w ringu.

Szczegółowy przebieg poranku przedstawia się następująco:

Waga musza: Krzywański II (ŁKS)-Szymszewicz (B. Kochba).

Spotkanie na niskim poziomie. Krzywański znajdował się częściej w defenzywie, lecz Szymszewicz dzięki mądrej taktyce potrafił wywalczyć wynik remisowy.

Waga kogucia: Bicer I (Union) — Krzywański I (ŁKS).

Pierwsza runda jest wyrównana. W drugiej częściej dochodzi do głosu Bicer na którym dłuższa przerwa w treningach odbiła się jednak bardzo poważnie, gdyż chwilami walczył on jak początkujący pięściarz.

W trzecim starciu znacznie góruje Krzywański, który zasłużenie zwycięża na punkty.

Waga lekka: Gawin (Geyer) — Białystocki (B. Kochba).

Obaj rozpoczynają z miejsca w gwałtownem tempie. Gawin jest w pierwszym starciu nieco lepszy i kilkakrotnie czysto trafia przeciwnika.

W drugim starciu znacznie więcej z walki ma Białystok. Idzie on energicznie na przeciwnika i wysoko punktuje.

Pod koniec rundy nadziewa się jednak na silny cios i idzie na chwilę na deski. Mimo to runda ta należała do Białystoka.

W trzeciem starciu Białystok w dalszym ciągu energicznie atakuje i często trafia przeciwnika bądź lewą, bądź też prawą. Gawin idzie nawet na chwilę na deski. Zwycięża wysoko na punkty Białystok.

Waga piórkowa: Woźniakiewicz (Geyer) — Kustosz (ŁKS).

Były zawodnik Sokoła, który przez dłuższy czas nie występował zaprezentował się nie nienajgorzej. Wykazał on w dalszym ciągu wielką wytrzymałość. W pierwszem starciu idzie Kustosz do 9 na deski. W drugiem starciu sytuacja nie zmienia się. Woźniakiewicz w dalszym ciągu energcznie atakuje, wreszcie w ostatniej rundzie brak już Kustoszowi powietrza i sił. Idzie on na deski i pozwala się wyliczyć.

Waga półśrednia: Schön (Union) — Kosiński (ŁKS).

Od pierwszej chwili następuje wzajemna wymiana ciosów. Obaj zapominają zupenie o kryciu. Niezwykłą wytrzymałość wykazuje Kosiński, który inkasuje sporo, mimo to trzyma się pewnie na deskach. W drugiej rundzie Kosiński jest nawet lepszy i częściej trafia przeciwnika.

Dopiero w trzeciem starciu Schön zabiera się znów do pracy i mimo iż mocno krwawi atakuje ciągle przeciwnika.

Zwycięstwo Schöna na punkty jest mało przekonywujące.

Waga kogucia: Wódkowski (Skra)-Pietrzyński (ŁKS).

Walka ciekawa. Obaj idą często w zwarcie. W pierwszej i drugiej rundzie walka jest zupełnie wyrównana.

Dopiero w ostatniem starciu przewagę i dość znaczną ma Pietrzyński, mimo to sędziowie ogłaszają wynik remisowy, który bardzo krzywdzi łodzianina.

Waga lekka: Głowacki (Skra) — Klimczak (ŁKS).

Pierwsze dwie rundy należą niewątpliwie do warszawianina, który jest szybszy od Klimczaka i często go wyprzedza w ciosach. Głowacki pracuje chwilami doskonale lewą.

Walka jest jednak nieczysta i mało ciekawa. Obaj trzymają się często.

Dopiero w trzeciej rundzie Klimczak stawia wszystko na jedną kartę, nie dopuszcza Głowackiego wogóle do głosu i prowadząc walkę na dystans, potrafi kilkakrotnie celnie trafić przeciwnika. Zwycięża na punkty Klimczak.

Waga półciężka: Łompieś (IKP) — Włodarski (ŁKS).

Pierwsza runda należy do Łompiesia. W drugiej lepszy jest Włodarski, który przewyższa przeciwnika szybkością.

W ostatniej rundzie obai z ledwością trzymają się na nogach.

O zwycięstwie Łompiesia decyduje silny cios w szczękę przeciwnika pod koniec rundy.

Włodarski pada na sznury i od k.o. ratuje go gong.

Zwycięstwo na punkty odniósł Łompieś

***

Osobna wzmianka należy się sędziemu ringowemu p. Sierocie. Pokazał on bowiem jak nie należy prowadzić walki, nie umiał w porę rozdzielać zawodników, udzielał napomnień zawodnikom, którym się takowa nie należała. Są to jednak błędy, które wydarzyć się mogą każdemu sędziemu.

Nie możemy jednak p. Sierocie wybaczyć, że nie umie się zachowywać w ringu i zapomina o tem, że obowiązuje go wobec sędziów punktowych pewien umiar taktu. Na uwagę zwróconą p. Sierocie przez jednego z sędziów punktowych, p. Sierota głośno dowodził swojej racji, zapominając, że załatwienie tego rodzaju spraw nie może mieć miejsca w ringu.

Pod koniec zawodów wydarzyła się również niemiła sprawa, która źle świadczy o wyrobieniu sportowem p. Sieroty. Gdy Włodarski upadł na sznury, jego sekundat (czynny zawodnik) opryskiwał go wodą, co jest naturalnie niedozwolone. Sędzia punktowy zwrócił p. Sierocie uwagę na ten fakt, na co usłyszeliśmy następującą odpowiedź:

— **„Ja tego nie widziałem i to mnie nie obchodzi“.**

Są to sprawy bardzo przykre i Wydział Spraw Sędziowskich przy ŁOZB winien wreszcie pouczyć sędziów jak się mają w ringu zachowywać zwłaszcza w stosunku do swych kolegów — sędziów punktowych.

(K)

Tłoczyński pokonany w Szwecji

Dwa zwycięstwa Jędrzejewskiej

Czołowa trójka tenisistów polskich, bawiąca od kilku dni w Szwecji, rozegrała w Sztokholmie mecz z czołowym klubem szwedzkim AIK.

Tenisiści polscy grali pod egidą Legji

W pierwszym dniu zawodów polacy odnieśli dwa zwycięstwa i jedną porażkę.

W grze pojedyńczej panów Tłoczyński pokonał mistrza Szwecji Söderstrema w czterech setach 6:3, 3:6, 6:3, 6:3, a Wittman przegrał z Schroederem w trzech setach 1:6, 4:6, 7:9.

W grze pojedyńczej pań Jędrzejewska pokonała p. Soederholm gładko 6:1, 6:3.

Po pierwszym dniu zawodów Legia prowadziła w stosunku 2:1.

W niedzielę powiodło się polakom nieco gorzej, gdyż uzyskali jedno zwycięstwo i ponieśli dwie porażki.

Tłoczyński zupełnie nieoczekiwanie pokonany został przez Schroedera w trzech setach 3:6, 3:6, 4:6, a para Wittman — Tłoczyński została zwyciężona przez parę Soederstrem — Schroeder w trzech setach 6:0, 6:2, 6:2.

Jedyny punkt dla Polski w tym dniu uzyskała Jędrzejewska, która pokonała p. Thompson w dwuch setach 6:2, 7:5

Narazie więc wynik meczu brzmi 3:3.

Zakończenie spotkania nastąpi w poniedziałek.

Na usprawiedliwienie pary polskiej należy podać, że Tłoczyński nie jest zupełnie zgrany z Wittmanem i dotąd razem nie występowali.

Igrzyska Zimowe w Zakopanem

Część imprez nie odbyła się z powodn odwilży

Zakopane, 5 lutego

(Telegram własny).

W Zakopanem w dalszym ciągu utrzymuje się pogoda niesprzyjająca w wysokim stopniu sportom zimowym. To też organizatorzy Igrzysk Zimowych Makkabi znajdują się w nielada kłopocie i zmuszeni byli szereg imprez odwołać bądź też przesunąć na termin późniejszy.

W sobotę w godzinach poobiednich spadł dość obfity śnieg, który jednak niebawem zamienił się w deszcz.

W ciągu dnia niedzielnego panowała odwilż.

Mecz hokejowy Polska — Rumunja rozegrany został w fatalnych warunkach. Lód absolutnie nie nadawał się do hokeja. Zwyciężyła Polska w stosunku 2:0. Na przedmeczu drużyna wiedeńska zmierzyła się z kombinowaną drużyną polską, zwyciężając ją również w stosunku 2:0.

Obie bramki w meczu z Rumunją dla zespołu polskiego uzyskał Sendzer.

Popisy w jeździe figurowej na lodzie nie wypadły również nadzwyczajnie.

Pierwsze miejsce zajął polak Bergler. Zapowiedziane skoki narciarskie nie odbyły się, natomiast w skokach próbnych norwegowie bracia Mendelson i Krup wykazali swoją wyższość nad pozostałymi skoczkami, uzyskując skoki w granicach do 38 metrów.

Najlepszy z polaków w skokach próbnych był Muckenbrunn — 35 metrów.

***

Zakopane, 5 lutego

W niedzielę zakończyły się Pierwsze Igrzyska Zimowe Makkabi. Wobec fatalnych warunków atmosferycznych i silnej odwilży ostatnie konkurencje narciarskie i dalszy ciąg turnieju hokeyowego zostały odwołane.

Wieczorem odbył się raut wydany przez organizatorów na cześć wszystkich uczestników Igrzysk.

Bogate imprezy bokserskie

odbędą się w bieżącym tygodniu w Łodzi

Łódzki sezon pięściarski jest obecnie w pełni. Po szeregu ciekawych spotkań z reprezentacyjnemi zespołami zagranicznemi przyszła teraz kolej na niemniej interesujące zawody z udziałem pięściarzy krajowych względnie też nawet tylko miejscowych.

Szczególnie dobrze zapowiada się nadchodzący tydzień w którym mieć będziemy aż trzy dni zawodów.

I tak w najbliższą środę 8-go wieczorem organizuje Geyer u siebie w sali międzyklubowe zawody na których odbędzie się szereg ciekawych walk.

Na sobotę i niedzielę zjeżdża do naszego miasta jedna z najlepszych obecnie drużyn polskich —warszawska Skoda. W składzie Skody widzimy świetną trójkę emigrantów łódzkich: *Cyran, Seweryniak i Pisarski,* których nie widzieliśmy jeszcze w Łodzi od czasu ich przeniesienia się do Warszawy.

Wszyscy trzej są obecnie w bardzo dobrej formie i start ich w łódzkim ringu jest sensacją pierwszej klasy.

Obok trójki łodzian stanowiących szkielet zespołu warszawskiego widzimy jeszcze w szeregach drużyny stołecznej pięściarzy tej miary co: *Malecki, Bąkowski i Antczak*, będących czołowymi reprezentantami boksu warszawskiego.

W Łodzi przeciwnikami Skody będą Zjednoczone i Geyer.

W Krynicy odwilż

Finałowe mecze hokejowe odwołane

Zapowiedziane na dzień wczorajszy finałowe mecze hokejowe o mistrzostwo Polski nie mogły się odbyć z powodu odwilży w Krynicy.

Finały zostały przesunięte do chwili, kiedy nastaną lepsze warunki atmosferyczne. Istnieje również możliwość, że będą one przeniesione do Katowic na sztuczny tor hokejowy.

PZPN projektuje poprawkę do nowego systemu rozgrywek

Zarząd PZPN-u zgłasza na najbliższe walne zebranie wniosek tyczący się reorganizacji systemu rozgrywek o mistrzostwo Polski. PZPN godzi się zasadniczo na zmiany uchwalone już przez ligę z tą jednak różnicą, że do klasy A okręgowej spadać mają dwa ostatnie w tabeli ligowej kluby.

Ostatni automatycznie, a przedostatni po rozgrywce kwalifikacyjnej z wicemistrzem PZPN-u.

Walne zebranie ŁKS-u

W sobotę przy niezwykle licznym udziale członków odbyło się w sali Rady Miejskiej doroczne walne zgromadzenie Łódzkiego Klubu Sportowego. Po wysłuchaniu sprawozdań ustępujących władz udzielono im absolutorjum, poczem dokonano wyborów nowego zarządu.

Prezesem został ponownie wybrany przez aklamację dotychczasowy prezes klubu pułkownik dypl. Chilarski Eugenjusz. Do zarządu weszli pp. Konopka, inż. Rau, Skibicki, Pfelfer, Szumlewski, Goliński, prok. Zgliczyński, pułk. Harasymowicz, Wnukowski, Krachulec, Lange i inż. Kowalski. Zastępcy: Krysiński, Wardęszkiewicz, Rębalski i Grajwoda.

Komisja rewizyjna: Feja senjor, Rogacki i Salm. Sąd koleżeński: Mjr. Marszałek, sędzia Maurer, dyr. Kalinowski, inż. Dąbrowski, Durko i Wisławski.

Akademickie mistrzostwa narciarskie Polski

W Wiśle staraniem AZS cieszyńskiego rozpoczęły się w sobotę trzecie akademickie mistrzostwa Polski.

W pierwszym dniu w biegu otwartym na 15 klm. zwyciężył Wojna (AZS Gdańsk) w czasie 1 godz. 6 min.

W biegu do kombinacji 14 klm. zwyciężył Lankosz (Lwów) 1.08.06.

W biegu pań na 6 klm. pierwsza Pallachówna (Cieszyn) 41 m. 1 sek.

W drugim dniu zawodów narciarskich o Akademickie Mistrzostwo Polski w konkursie skoków w czasie zawodów Wojno z Gdańska uległ potłuczeniu.

Reprezentacja bokserów śląskich przegrywa w Bytomiu

W Bytomiu odbył się mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami obu Śląsków, zakończony porażką drużyny polskiej w stosunku 6:10.

Drużyna polska została skrzywdzona wybitnie przez stronnicze sędziowanie.

Doroczne zebranie PKS-u

W Warszawie odbyło się wczoraj doroczne walne zgromadzenie PKS-u Zebrani wysłuchali sprawozdania ustępującego zarządu, poczem dokonano wyborów nowych władz, przyczem prezesem pozostał w dalszym ciągu inż. Przeworski z Warszawy.

Na zebraniu uchwalono szereg wniosków natury organizacyjnej. Wniosek okręgu poznańskiego o reasumpcję uchwały tyczącej rozwiązania władz okręgu i dyskwalifikacji p. Nawrockiego został odrzucony olbrzymią większością głosów.

Fińscy lekkoatleci przybywają do Polski

Polski Związek Lekkoatletyczny otrzymał wczoraj pismo z Fińskiego Zw. Lekkoatletycznego, w którym Finnowie zawiadamiają o niemożności rozegrania meczu międzypaństwowego Polska — Finlandja w roku bieżącym, odkładając go do roku przyszłego, natomiast gotowi są przysłać do Polski w roku bież. kilku czołowych zawodników.

Sokół—Kruscheender 21:0

Zapowiedziane na wczoraj ostatnie spotkanie o mistrzostwo okręgu w zapasach między Sokołem a Kruschenderem nie odbyło się z powodu niestawienia się drużyny pabjanickiej.

Sokół otrzymał wobec tego walkower (21:0).

Janowska najlepszą lekkoatletką polską

Pierwsze zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne odbyły się w dniu wczorajszym w hali przemyskiej

Przemyśl, 5 lutego.
(Telegram własny).

Pomysł PZLA zorganizowania mistrzostw zimowych w hali przemyskiej okazał się niezwykle szczęśliwy. Imponująca ilość zawodników, którzy w olbrzymiej liczbie przeszło 100 osób zjechali do Przemyśla i wyjątkowo dobre, jak na pierwszą tego rodzaju imprezę wyniki, złożyły się na całość pod każdym względem świetnie udana.

Na czoło zawodników w konkurenciach panów wysunął się olimpijski Pławczyk, trymufator wszystkich skoków. Bardzo dobrze spisał się też lwowianin Niemiec, zajmując trzykrotnie 2 miejsca w biegu na 50 mtr. przez płotki w skokach w dal i w zwyż.

Tandem sprinterów stołecznej Polonii Sikorski — Trojanowski II odniósł pełny sukces w biegu na 50 mtr. zajmując dwa pierwsze miejsca. W płotkach na pierwszem miejscu widzimy krakowianina Nowosielskiego. Kula to podobnie jak i latem królestwo warciarza Heliasza, któremu jednak poważnie zagrażali Tilgner i Koniak. W sztafecie trójka warszawskiego A. Z. S-u górowała znacznie nad pozostałymi zespołami.

U pań gwiazdą największą była pabjaniczanka Janowska,: zdobywczyni dwuch tytułów mistrzowskich i jednego wicemistrzostwa. Janowska była też najwszechstronniejszą zawodniczką mistrzowsko osiągając swe sukcesy w biegu na 50 mtr., skoku w dal i w pchnięciu kulą.

Tuż za Janowską postawić należy poznaniankę Jasieńską, nową mistrzynię w skoku w dal i w pchnięciu kulą. Bardzo dobrze zaprezentowała się lwowianka Wiśka—potrójna wicemistrzyni, a to w biegu na 50 mtr., w płotkach i w skoku w zwyż. Poznanianka Świderska zadokumentowała znów swą wyższość nad rywalką z mistrzostw letnich w Łodzi Nowacką, zdobywając ponownie długodystansowe mistrzostwo Polski.

Z dobrej ekipy śląskiej jedynie Białasówna zdobyła mistrzostwo w biegu przez płotki, Bytomska i Szuasówna musiały zadowolić się trzeciemi lokatami.

Poszczególne konkurencje zakończyły się:

Panowie: Bieg 50 mtr. Pierwsze miejsce zajmuje Sikorski (Polonja Warszawska) w czasie 5.7 po ostrej walce ze swym kolegą klubowym Trojanowskim II, który osiągnął czas 5.8. Trzecim był lwowianin Śliwak (Sokół Macierz).

Bieg na 3.000 mtr. zakończył się zwycięstwem Sawaryna (Pogoń Lw.) w czasie 9.31.2, przed Jakubowskim (Warta Poznań) 9.34 i Fiałką (Cracovia).

W biegu na 50 mtr. przez płotki pierwsze miejsce obsadził pewnie Nowosielski (Cracovia) w czasie 6.9. Jako drugi przybył Niemiec (Pogoń Lwów) 7.2. Trzeci Wieczorek (3 p. Sap. Wilno).

W bardzo interesującym biegu rozstawnym 3 x 800 zwyciężyła sztafeta warszawskiego AZS-u w składzie: Miller I, Pruszkowski, Miller II, przed sztafetą Pogoni i Cracovii.

W skoku w dal na pierwszem miejscu uplanował się Pławczyk (AZS warszawski) skokiem 652, przed Niemcem (Pogoń Lwów) 645 i Wieczorkiem — 638.

Skok w zwyż przyniósł znów rywalizację Pławczyka z Niemcem, przyczem tym razem zwyciężył Pławczyk, skacząc 188. Dobrym drugim był Niemiec 183, który jednak zajął to miejsce dopiero po rozgrywce z Zaborzyńskim (AZS Poznań) mającym również 183.

W tyczce Pławczyk zdobył poraz 3 mistrzostwo dnia wczorajszego, zajmując pierwsze miejsce skokiem 375, przed Lichblauem (Pogoń) 351 i senjorem naszych lekkoatletów Adamczykiem (Warta Poznań) również 351.

W kuli mistrzem został Heljasz (W.) 1192, przed Tilgnerem (AZS Poznań) 14.01 i Koniakiem 13.84.

Panie: W biegu 50 mtr. zwyciężyła pewnei Janowska (Krusceender Pabjanice) w czasie 6.7 przed Wiśką (AZS Lwów) 7 i Bytomską (Pogoń Katowice).

Bieg 500 mtr. to walka starych rywalek Świderskiej z Nowacką. Zwycięsko z tej walki wyszła i tym razem poznanianka Świderska w czasie 1.33.4, przed Nowacką (AZS Warsz.) 1.34.2 i Szuasówną (Pogoń Katowice) 1.38.4.

Bieg 50 mtr. przez płotki przyniósł ślązakom jedyne zwycięstwo dnia przez Białasównę (Pogoń Katowice), która zajęła pierwsze miejsce w czasie 8.9. Druga Wiśka (AZS Lwów) 9.3 przed Jzą (AZS Lwów).

W skoku w dal siły zawodniczek były prawie równe. Zwycięstwo osiągnęła Jasieńska (AZS Poznań) skokiem 226 przed Wasilewską (Pogoń Katowice) 221 i Bytomską (Pogoń Katowice) 216.

Skok w zwyż przynosi drugi tytuł mistrzowski Janowskiej przy wysokości 142, a przed Wiśką 133 i Danutówną (Jagiellonja Białystok).

W kuli pierwsze miejsce zajęła Jasieńska 11.11 przed Janowską 9.06 i Lubkowiczówną (Pogoń).

W ogólnej punktacji mistrzostw pierwsze miejsce zajął warszawski AZS 28 p., przed katowicką Pogonią, lwowską Pogonią — obie po 18 p. i pabjanickim Kruszeenderem 13 p.

Warto nadmienić, że **wszystkie punkty dla klubu pabjanickiego zdobyła świetna Janowska, której też przyznano piękną nagrodę dla najlepszej zawodniczki polskiej.**

Organizacja mistrzostw, spoczywająca w rękach okręgowego urzędu w. f. i p. w. wzorowa.

Po zawodach odbyło się uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom, przyczem wszyscy otrzymali artystycznie wykonane plakiety pamiątkowe.

L. O.

Mistrzostwa narciarskie FIS

W Insbrucku spadł obfity... deszcz

Za kilka dni rozpoczynają się w Insbrucku mistrzowstwa narciarskie Europy pod nazwą „Mistrzostwa FIS".

Organizatorzy mistrzostw ogłosili listę startujących zawodników oraz dokładny program i inne szczegóły dotyczące zawodów.

O wielkim rozmiarze tej imprezy świadczy fakt, że zgłoszonych zostało 1018 zawodników różnych narodowości.

A więc na zawodach w Insbrucku odbędzie się ni mniej ni więcej tylko 1018 startów.

Do biegów zgłosiło się 182 zawodników. W sztafetach bierze udział 12 państw. Pozatem w każdej innej konkurencji weźmie udział po kilkuset zawodników.

Nie należy chyba dodawać, że impreza przy tak imponującej liczbie uczestników wymaga niezwykle sprężystej organizacji.

Mimo to Austrjacki Związek Narciarski, któremu FIS powierzył zorganizowanie mistrzostw, czyni wszystko, by wypadły one jaknajokazalej.

Uczestniczące zespoły bawią już od szeregu dni w Insbrucku, pragnąc się odpowiednio przygotować do zawodów.

Niestety pogody nie dopisują. Narciarze z utęsknieniem oczekują śniegu, a tymczasem pada obfity... deszcz.

Nastrój nie jest więc najlepszy, mimo to organizatorzy spodziewają się, że pogoda jednak się zmieni i program zawodów będzie wypełniony w całości.

Turniej szermierczy w Łodzi

Policyjny K. S. na czele tabeli

W sobotę w sali szkoły powszechnej przy ul. Cegielnianej 26 odbywały się w dalszym ciągu zawody szermiercze o nagrodę przechodnią im. dr. Rosałowskiego. W turnieju tym uczestniczą szermierze ŁKS-u, Pol. K. S., WKS-u i Pocztowego P.W.

W drugim dniu turnieju zwycięstwa odnieśli szermierze Pol. K.S. i Ł.K.S., dzięki czemu tabelka rozgrywek uległa poważnym zmianom. Prowadzący dotychczas zespół wojskowych spadł na trzecie miejsce, a prowadzenie w tabeli objęli policjanci.

Za nimi kroczy ŁKS mający taką samą ilość punktów co i wojskowi, ale lepszy stosunek touches.

Zawody te, które wywołały w sferach sportowych Łodzi duże zainteresowanie spełniają znakomicie swą rolę propagandową werbując świeżych adeptów dla pięknego sportu szermierczego.

Jest to w znacznej mierze zasługą kierownika turnieju por. Kuźnickiego niestrudzonego propagatora szermierki na tak niepodatnym terenie jak Łódź; gdzie szermierka traktowana jest po macoszemu.

Turniej obecny stoi na wysokim poziomie technicznym, a przebieg poszczególnych spotkań jest niezwykle interesujący. Po zawodnikach poznać pracę instruktorów Rudnickiego i Urbańskiego

Tabelka szczegółowa po drugim dniu spotkań przedstawia się następująco: 1) Policyjny K. S. 20 punktów, stosunek touches 50:31, 2) ŁKS 10 p. touches 42:46, 3) WKS 10 p. touches 36:41, 4) Pocztowe P. W. 8 p. touches 34:45. — Trzeci dzień spotkań wyznaczony został na sobotę 18 bm. w tej samej sali.

Ping-pongowe mistrzostwa świata

Po mistrzostwach drużynowych rozpoczęły się w Badenie mistrzostwa indywidualne w tenisie stołowym.

Pierwszą niespodzianką jest porażka reprezentanta Niemiec Madjaroglu.

Najprawdopodobniej tytuł mistrza zdobędzie ponownie Barna, który przewyższa pozostałych zawodników o klasę.

Gen. Rouppert prezesem Polskiego Zw. Motocyklowego

W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie roczne walne zebranie Polskiego Związku Motocyklowego. Prezesem pozostał nadal generał dr. Rouppert.

Ballangrund (Norwegja) mistrzem Europy w jeździe szybkiej

Na łyżwiarskich mistrzostwach Europy w jeździe szybkiej, które odbyły się w Wyborgu pierwsze miejsce zdobył Ballangrud (Norwegja), który zdobył 205,76 punktów.

Walne zebranie Polskiego Zw. Szermierczego

Wczoraj odbyło się w Warszawie nadzwyczajne walne zgromadzenie Polskiego Związku Szermierczego, na którem na prezesa wybrano generała Fabrycego.

Boks we Lwowie

Odbyły się tu dziś dwa drużynowe spotkania bokserskie w których Pogoń pokonała Rekord 10:6, a Hasmonea — Grafikę 9:7.

SAMOZATRUCIE
NA TLE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materji LECZĄ NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami oczyszczającemi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z znaturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały, że zioła lecznicze

„CHOLEKINAZA" H. Niemojewskiego

jako żółcio - moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA" H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5 - (R) na prowincję wysyłka pocztą.

Dr. med. T. NIEMOJEWSKI przeniósł przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Litewskiej Nr. 3, na ul. Koszykową Nr. 1 (róg. Al. Ujazdowskiej).

KAŻDĄ CHOROBĘ WYLECZYSZ

jeżeli regularnie używać będziesz

ZIOŁA D-ra BREYERA

najskuteczniejsze w nast. chorobach:

Nr. 1 —	kaszlu, astmie, rozedmie płuc	cena zł. 3.50
Nr. 2 —	reumatyzmu, artretyzmu (złej przemianie materji	„ „ 3.50
Nr. 3 —	żołądkowo-kiszkowych, wątrobowych, żółtaczce	„ „ 3.00
Nr. 4 —	nerwowych, bólu głowy, bezsenności, apatji do życia	„ „ 4.00
Nr. 6 —	blednicy, długotrwałej niedokrwistości	„ „ 5.50
Nr. 7 —	nerkowych i pęcherzowych	„ „ 4.00
Nr. 9 —	ogólnego zatrucia — przeczyszczające	„ „ 1.50

Do nabycia w oryginalnem opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogerjach lub w wytwórni — POLHERBA, Kraków — Podgórze. Skrytka Nr. 48.

Zainteresowani otrzymają na żądanie darmo z wytwórni broszurkę „Jak odzyskać zdrowie".

Prywatne

Pogotowie Lekarskie

ZIELONA 6, TEL. 12-333

uruchomiło dział doraźnej pomocy LEKARSKO - DENTYSTYCZNEJ,

czynny od godz. 14—16 i od 20—22

(usuwanie zębów i uśmierzanie bólów). 50—4



Ratujcie zdrowie!

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że **75% chorób powstaje z powodu obstrukcji.**

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

Słynne od 50 lat w całym świecie

ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA

jak to stwierdzili prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższemi odznaczeniami i złot. medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach.

Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena ½ pudełka 1,50 zł., podwójne pudełko 2,50 zł.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

CHORZY NA PŁUCA.

Spytajcie się swego lekarza, a ten wam potwierdzi, że od suchot umiera więcej ludzi, niż od innych chorób. Każdy więc kto cierpi na **kaszel, bronchit, chrypkę, zaflegmienie płuc oraz koklusz,** powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat FAGOSOL. Przy użyciu FAGOSOLU w krótkim czasie ginie kaszel, wzmaga się apetyt i chory nabiera ciała. FAGOSOL dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. **Skład Główny:** Apteka H. ROSENSTADTA, Warszawa, Plac Grzybowski 10. 35-4

„OLLA" GUM.

NIE PREZERWATYWY! —

lecz wyraźnie **PREZERWATYWY „OLLA"**

winien Pan żądać, wszystko inne zaś rzekomo tak samo dobre **NAŚLADOWNICTWA** jak najenergiczniej odrzucać

Tylko prawdziwe z nazwą **„OLLA"** i marką GLOBUSA

„OLLA"

Znakiem światowej sławy na każdej kopercie

Pielęgniarka

rutynowana przyjmuje dyżury i robi zastrzyki umiejętnie. Ceny przystępne. Telefon 230-79 211-2

ODMROŻENIE.

Oryginalna maść (z kogutkiem), „MROZOL"

leczy i goi ranki powstałe od odmrożenia. Sprzedają apteki i składy apteczne. 30-2

NAJMODNIEJSZE I NAJTAŃSZE

kwiaty

egzotyczne

do nabycia tylko w pracowni artystycznej **ŻEROMSKIEGO 17, m. 15** parter, tel. 181-47. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. 50-2

Telefon: 111-72

KLISZE do REKLAM GAZETOWYCH CENNIKÓW PROSPEKTÓW

Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcji

RYSUNKI PROJEKTY REKLAMOWE I WYDAWNICZE WYKONYWA

R. BORKENHAGEN ŁÓDŹ Piotrkowska 100

Dr. S. Halborn

CHOROBY DZIECI

PRZEPROWADZIŁ SIĘ I MIESZKA OBECNIE PRZY

ul. Gdańskiej 65a.

Nr. tel. 228-82. 50-2

LEKARZ - DENTYSTA

F. Kopciowska

przyjmuje codziennie od 11—2 i pół

Gdańska 37

tel. 232-55.

ZAGUBIONE zostały następujące weksle, na zlecenie braci Nusbaum: 1) Sol Rozmaryn, Zł. 50, pł. 28 lutego w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 58. 2) S. Manela, Zł. 50, płatny 30 marca w Sosnowcu, ul. Modrzejowska 24. 3) S. Manela, Zł. 100 ,płatny 15 marca. Weksle powyższe unieważnia się.

SCHLICHTMASZYNA na przędzę do sprzedania. Of.: Szlichtmaszyna.

Lokale

DUŻY pokój umeblowany (centr. ogrzewanie, telefon, łazienka) odnajmę eleganckiemu Panu ew. z całodziennem utrzymaniem. Oferty do Republiki sub „N. N." 2

POKÓJ dla pojedyńczej osoby do oddania, Piotrkowska 90, m. 8 pr. of. II p. 2

LOKALE fabryczne na apreturę, warsztaty, przędzalnię, trykoty itd. z siłą pary do wynajęcia. Of. „Lokale". 6

ZAMIENIĘ trzypokojowe mieszkanie z kuchnią na jeden pokój z kuchnią. Oferty sub: „Trzy pokoje" do administracji.

W CENTRUM ładny pokój umeblowany z oddzielnem wejściem, wszelkiemi wygodami i telefonem do wynajęcia. Wiadomość Wólczańska 62, m. 5 (róg Andrzeja) w godz. 3—5 pop. i 8—9 wiecz. 3)

3 POKOJE z kuchnią z wszelkiemi wygodami do oddania natychmiast. — Oferty sub. „R. K." w adm. Republiki.

POKÓJ dwuokienny bardzo duży frontowy z wszelkiemi wygodami, telefonem zaraz do oddania, Zawadzka 15 tel. 114-39. 6

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami telefonem i utrzymaniem lub bez do wynajęcia, Radwańska 19 m. 21.

DUŻY słoneczny pokój przy inteligentnej rodzinie dla pojedyńczej osoby lub małżeństwa z utrzymaniem lub bez od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Żeromskiego 18. m. 27.

ELEGANCKI pokój z sieni z pościelą dwuokienny, umeblowany, lepszemu panu oddam. Kilińskiego 46, I p. mieszk. 3.

Rozmaite

ZŁOTO, BIŻUTERJE, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. M. Mizes, Piotrkowska 39.

PIANINO marki Stingl, Wiedeń, okazyjnie do sprzedania. Karol Koischwitz, Moniuszki 2.

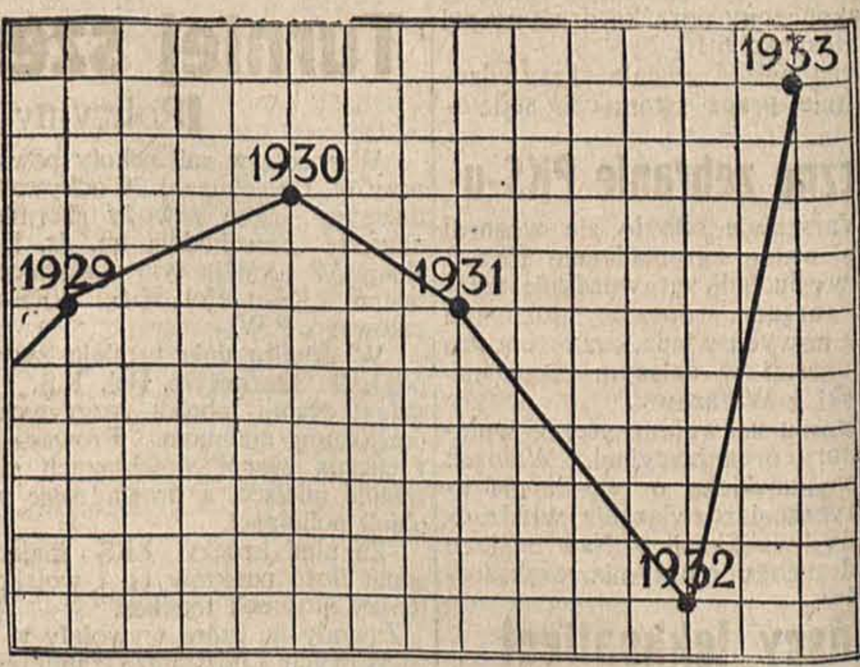
STAŁY pobyt chronicznie chorym tanio. Sanatorjum „Salus", Kraków, Przyrodolecznictwo.

FARBIARNIA urządzona do wydzierżawienia. Of. „Farbiarnia". 5

Nieście pomoc najbiedniejszym

Tak powinno być i tak też będzie w roku

1933



o ile W. Pan powierzy swą reklamę

Akwizycji Ogłoszeń FUCHSA

Piotrkowska 50, tel. 121-36.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: **Administracja:** 122-14. **Redakcja:** Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki"

w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie: z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.50 zagranica zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. **CENY OGŁOSZEŃ:** Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia lub od ukazania się pierwszego ogłoszenia, niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu — ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki". sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.